

Wyrok z dnia 17 listopada 2000 r.

II UKN 49/00

Dopuszczenie do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonych stanowiskach (art. 229 § 4 KP) może stanowić przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy w rozumieniu art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Przewodniczący SSN Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie SN: Stefania Szymańska. Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2000 r. sprawy z powództwa Stanisławy K., Agnieszki K., Magdaleny K., Moniki K. przeciwko Zarządowi Dróg Miejskich w L. o ustalenie, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 12 października 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Legnicy wyrokiem z dnia 27 kwietnia 1999 r. oddalił powództwo Agnieszki K., Magdaleny K. i Moniki K. przeciwko Zarządowi Dróg Miejskich w L. o sprostowanie protokołu powypadkowego i ustalenie, że śmierć Jana K. była następstwem wypadku przy pracy, o zasądzenie z tego tytułu odpowiedniego odszkodowania. Oddalenie powództwa Sąd Rejonowy umotywował tym, że Jan K., mąż i ojciec powódek, zasnął nagle w czasie wykonywania zwykłych czynności, a po przyjęciu do szpitala tego samego dnia – 28 października 1994 r. zmarł.

Przyczyną zgonu było pęknięcie tętniaków tętnicy mózgowej. Sąd Rejonowy powołał się na opinię biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej w W., którzy stwierdzili, że pęknięcie tętniaka może się zdarzyć w zasadzie w każdej sytuacji i niezależnie od

okoliczności. Przeważnie następuje ono jednak na skutek nadmiernego wysiłku fizycznego, znacznego wzburzenia emocjonalnego lub stresu psychicznego. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że praca wykonywana przez Jana K. nie wiązała się z żadnym z tych czynników. Nie była ona ani nadmiernie stresująca, ani też nie wymagała szczególnego wysiłku umysłowego bądź fizycznego. Dlatego też, zdaniem Sądu Rejonowego, nie wystąpiły wszystkie elementy niezbędne do uznania zdarzenia, wskutek którego Jan K. zmarł, za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. 1983 Nr 30, poz. 144 ze zm.). Zabrakło w tym zdarzeniu bowiem przyczyny zewnętrznej. Zgodnie zaś z treścią art. 6 ustawy wypadkowej za wypadek przy pracy może być uznane wyłącznie nagłe zdarzenie, wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą. Śmierć męża i ojca powódek była wynikiem schorzenia samoistnego, nie pochodzącego z zewnątrz. Wprawdzie postępowanie dowodowe wykazało bezspornie, że Jan K. do dnia zdarzenia nie przedstawił pracodawcy zaświadczenia o stanie zdrowia, jednakże - zdaniem Sądu Rejonowego - fakt ten nie może obciążać pracodawcy, przez którego Jan K. został zobowiązany do przedstawienia tego zaświadczenia.

W apelacji powódki zarzuciły wyrokowi Sądu pierwszej instancji naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy polegającą na błędnym przyjęciu, że brak aktualnych badań lekarskich pracownika wyklucza potraktowanie tej okoliczności jako przyczyny zewnętrznej w rozumieniu ustawy wypadkowej.

Sąd Okręgowy apelację uwzględnił i wyrokiem z dnia 12 października 1999 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, iż uznał zdarzenie jakiego uległ Jan K. w dniu 28 października 1994 r. u strony pozwanej za wypadek przy pracy oraz nie obciążył powódek kosztami postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko Sądu pierwszej instancji, co do braku przyczyny zewnętrznej zdarzenia, o jakiej mowa w art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, było błędne. Istota sprawy, zdaniem Sądu drugiej instancji, sprowadza się do faktu, iż Jan K. został dopuszczony do pracy bez przeprowadzenia koniecznych badań lekarskich, co w sposób ewidentny było naruszeniem art. 229 § 4 KP. Przepis ten stanowi, iż pracodawca nie może do-

puścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku. Sąd Okręgowy uznał, że to na pracodawcy spoczywa obowiązek zadbania, aby pracownik we właściwym terminie poddał się tego rodzaju badaniom. Zdaniem Sądu rozpatrującego apelację, właśnie brak owych badań był przyczyną tego, że Jan K. przystąpił krytycznego dnia - 28 października 1994 r. - do pracy, pomimo silnych bólów głowy. Dalsze wydarzenia tego dnia oraz ostateczna diagnoza wykazały, że jakakolwiek praca była dla Jana K. w tym dniu, a prawdopodobnie i wcześniej, przeciwwskazana. Sąd podkreślił też, iż bez znaczenia (zgodnie z opinią biegłego) jest okoliczność, że wykonywana przez męża i ojca powódek praca nie wymagała większego wysiłku fizycznego. Z opinii tej jednoznacznie wynika, że do pęknięcia tętniaka tętnicy mózgowej może dojść w każdej sytuacji i niezależnie od okoliczności. Z tego względu, w ocenie Sądu Okręgowego, za przyczynę zdarzenia przyjąć należy nie tylko niewłaściwy stan fizyczny pracownika, ale również brak odpowiednich badań lekarskich, które miałyby decydujący wpływ na niedopuszczenie Jana K. do pracy, a w konsekwencji zapobiegłyby zdarzeniu, które wydarzyło się w czasie pracy i w miejscu pracy.

Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 5 września 1996 r., II UKN 9/96 (OSNAPiUS 1997 nr 5, poz. 70), w którym Sąd ten stwierdził, iż dopuszczenie do pracy maszynisty kolejowego bez przeprowadzenia badań kontrolnych i po upływie terminu obowiązującego do przeprowadzenia takich badań może stanowić przyczynę zewnętrzną uzasadniającą uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ustawy wypadkowej .

W kasacji pełnomocnik pozwanego Zarządu Dróg Miejskich w L. wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi. Wnoszący kasację zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego naruszenie art. 6 ustawy wypadkowej oraz naruszenie przepisów postępowania (art. 224 § 1, 227, 233, 382 KPC) poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

W uzasadnieniu kasacji stwierdzono, że przeprowadzenie wstępnych badań lekarskich nie doprowadziłoby do wykrycia schorzenia, na które cierpiał Jan K., a mianowicie tętniaków tętnicy mózgowej. Według kasacji, to biegły sądowy powinien był określić, czy istniała możliwość postawienia właściwego rozpoznania schorzenia Jana K. i to w taki sposób, który zapobiegłby dopuszczeniu go do pracy. Do biegłego,

według kasacji, powinna też należeć ocena, czy dopuszczenie Jana K. do pracy bez wstępnych badań lekarskich może stanowić przyczynę zewnętrzną zdarzenia.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja zarzuciła Sądowi drugiej instancji naruszenie wymienionych w niej przepisów postępowania, jednakże nie wykazała, aby do naruszenia tych przepisów doszło i to w sposób mający istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego, lecz działając w granicach wniosków apelacyjnych dokonał oceny prawnej, prawidłowego zastosowania prawa przez Sąd Rejonowy. W pojęciu oceny prawnej mieści się przede wszystkim wykładnia prawa materialnego i procesowego.

Sąd drugiej instancji na podstawie stanu faktycznego sprawy, który uznał za niesporny, dokonał odmiennej niż miało to miejsce w wyroku Sądu Rejonowego, wykładni art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), a w tym przede wszystkim pojęcia przyczyny zewnętrznej zdarzenia. Sąd Okręgowy powołał się na art. 229 § 4 KP, zgodnie z którym pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku. Jest poza jakąkolwiek wątpliwością w sprawie, że Jan K. został przyjęty do pracy u strony pozwanej i dopuszczony do jej wykonywania bez przeprowadzenia badań wstępnych.

Orzekając reformatoryjnie co do istoty sprawy Sąd drugiej instancji uznał, że wadliwość zaskarżonego orzeczenia polega przede wszystkim na naruszeniu prawa materialnego przy poprawności ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy przyjął, iż Sąd pierwszej instancji dopuścił się wyłącznie naruszenia prawa materialnego (art. 6 ustawy wypadkowej) poprzez błędną interpretację pojęcia przyczyny zewnętrznej. Sąd uznał, że przyczyną tą było dopuszczenie do pracy pracownika bez obowiązkowych dla pracodawcy wyników badań wstępnych, od których zgodnie ze wspomnianym art. 229 § 4 KP zależy w ogóle możliwość dopuszczenia pracownika do pracy na określonym stanowisku i przyjął, że pozwany pracodawca postąpił wbrew zakazowi zawartemu w sposób jednoznaczny w tym przepisie – „pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku”. Naruszenie

tego podstawowego obowiązku przez pracodawcę prawidłowo i zgodnie z ustalonym od lat orzecznictwem sądowym, w tym Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy uznał za przyczynę zewnętrzną zdarzenia, korygując tym samym błąd w interpretacji przez Sąd Rejonowy tego elementu jako trzeciego, przy dwóch bezspornych, składającego się na pojęcie wypadku przy pracy w rozumieniu art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. Ryzyko jakim obciążony jest pracodawca przez przepisy ustawy wypadkowej jest szersze od ryzyka przyjętego przez prawo cywilne.

Prócz orzeczenia Sądu Najwyższego powołanego w zaskarżonym wyroku przez Sąd Okręgowy, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 sierpnia 1999 r., II UKN 89/99 (nie publikowany) uznał, że przyczynę zewnętrzną wypadku może stanowić dopuszczenie pracownika do pracy na określonym stanowisku na podstawie aktualnego okresowego orzeczenia lekarskiego, które było oczywiście błędne. Za zewnętrzną przyczynę wypadku uznał też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 listopada 1999 r., II UKN 208/99 (nie publikowany), dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy na podstawie aktualnego, okresowego orzeczenia lekarskiego zawierającego obiektywnie błędną ocenę jego zdolności do pracy. W uzasadnieniu tego wyroku podkreślono, że dopuszczenie pracownika do pracy przeciwwskazanej ze względu na stan zdrowia może stanowić zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy także wtedy, gdy pracodawcy nie można postawić zarzutu zawinionego działania, a więc nieuwzględnienia przedłożonego zaświadczenia lekarskiego. Skład rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela poglądy wyrażone w przytoczonych orzeczeniach. Ich treść jest także odpowiedzią na zarzuty kasacji zmierzające do tego, że konieczne było zasięgnięcie opinii biegłego co do tego, czy istniała możliwość rozpoznania schorzenia Jana K. nawet wtedy, gdyby przedstawił on wymagane zaświadczenie lekarskie o przydatności do pracy. W bezspornym stanie faktycznym występuje po stronie pozwanej oczywiste zaniedbanie i naruszenie zakazu wyrażonego w art. 229 § 4 KP, które Sąd Okręgowy prawidłowo uznał za przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy Jana K.

Dlatego też Sąd Najwyższy uznał, że kasacja nie ma uzasadnionych podstaw i orzekł jak w sentencji.

=====